

Zmiana tekstu  
poprzedni w oc: 515/1151

X4108  
lf



Lipno  
POZ-AK  
Regocki Franciszek  
ps. "Jeremi"  
M: 515/1151 Pom.

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI —

*Regodki Franciszek*  
*Ji. D. - 515/115, 1 Pom.*  
*Lipno 30<sup>3</sup> AK*

I/1. Relacja *k. 7 s. 1-13*

I/2. Dokumenty (sensu stricte) dotyczące osoby relatora —

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację —

III/1 — Materiały dotyczące rodziny relatora —

III/2 — Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 — Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III/4 — Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 — inne... —

IV. Korespondencja

V. Nazwiskowe karty informacyjne *k. 3*

VI. Fotografie

*dział ikonografii*

1/1. Delajja własna:

1. Delajja J. Degochiego o własnej  
działalności konspiracyjnej - data  
wpływu 28.08.1992 - rękop. omys. k. F s. 1-13



Red. M. 11511 plynęło dnia 28.0892

525

804/1192

Łęgocki Franciszek ur. w dniu  
12.01.1918 r. w Ładuszemikach pow. Lipno  
s. Konstantego i Marianny z d. Lesmiewska  
posiadających w Ładuszemikach gospodar-  
stwo rolne.

Ojciec mój brał udział w wojnie  
polsko-bolszewickiej, a w latach 23-26  
pełnił funkcje wójta gminy Ładuszemiki  
zmarł w 1928 roku

Ja obecnie zamieszkuję w Łęborku  
ul. Jagiellońska 9/15. posiadam średnie  
wykształcenie. Chceę studiować złożyłem  
egzamin w 1968 r. na wydział prawa  
uniwersytetu poznańskiego, ale wyda-  
rzenie rodzinne jak śmierć żony i  
i dorosłego syna nie pozwoliły konty-  
nuować nauki.

Przed 1939 r. byłem t. aktywnym  
działaczem organizacji strzeleckich

na terenie zamieszkania. Po dwukrot-  
nym przeszkoleniu (łącznie 2 m-ce) mnie  
na kursie wojskowym w 14 pp we wstępnym  
zostatem powołany na z-ce, a za 4 m-ce  
komendanta gminnego dróżyn strzelec-  
kich w gminie Zadzuszniki.

Ze względu na wojskowe prze-  
szkolenie zostałem wpisany do ewidencji  
stanu osobowego 14 pp jako żołnierza  
i zmobilizowanego i wcielony do tego  
pułku z którym bratem udział między  
innymi w bitwie nad Bzuzą, tam zo-  
stałem ranny u lewego kolana.

Po rozbiściu naszych wojsk armii  
"Poznań" i Pomorza, korzystając z ogólne-  
go zamieszkania i rozwiązania 14 pułku  
jako jednostki bojowej i w celu uniknięcia  
nievoli wróciłem do domu po podjęciu  
rany w szpitalu polowym

-3-  
Na początku okupacji zamieszkiwa-  
łem u rodzinnych stronach wraz z rodziną  
tj z matką i rodzeństwem - 3-ech młodszych  
braćmi - do czasu wysiedlenia (1940r) całej  
rodziny z gospodarstwa, bracia wyznaczono  
na przymusowe roboty, a mnie tymczasowo  
pozostawiono u celu sprawowania opieki nad  
chorą i w podeszłym wieku matką.

Środki na utrzymanie (żywność i inne  
potrzeby) uzyskiwałem w ramach samopomocy  
społecznej i dorywczych zarobków.

W tym też czasie byłem pitnie ob-  
serwowany przez Niemców wykonujących różne  
okupacyjne funkcje w administracji terenowej,  
a nawet zostałem aresztowany i pretrzy-  
mowany 7 dni w areszcie - nie wiedziałem za-  
co. Prawdopodobnie szukano wimpych  
rzekomego przestawianio mniejszości  
narodowej przed wybuchem wojny.

W między czasie wrócił z niewoli -  
ze względu na stan zdrowia mój szkolny  
kolega Edmund Gładkowski i przy pierwszym  
naszym <sup>spotkaniu</sup> rozmowa, a między  
innymi jej fragment: "powiedziałem - że nie  
możemy siedzieć bezczynnie kiedy strój  
coraz bardziej zaczyna wdzierać się w życie  
nasze i naszego narodu, w jego strukturę -  
roboczą, wyuczającą i siedząc i gospodarstwa  
mordując - jednym słowem przejmując we  
władnię wszystko co nasze co polskie"

Kolega mój z lekkim uśmiechem  
pytał mnie co ty chciałbyś robić - a ja: orga-  
nizować opór we wszystkich dziedzinach  
życia zarówno gospodarczego jak i społecznego.

W dalszym kolega mój informuje  
mnie, że już taka organizacja kon-  
spiracyjna powstaje na naszym terenie pod  
nazwą Związek Walki Zbrojnej i otwiera

drogą dla wszystkich tych którzy chcą  
stawić ojęzyznie podjęcie i kontynuować  
walkę z Okupantem

Розмова miała miejsce - jeśli dobrze  
pamiętam w połowie lipca 1941r.

W tym czasie zastałem zaprzynięziony  
przyjmując ps. "Jeremi"

Przysięge odemnie odebrał Edmund  
Głodkowski ps. Jastręb. - przygotowałem dla  
placówki Ładuszynki a następnie z-ca  
komendanta obwodu Lipno kryptonim "Kuznia".

Od tego czasu zaczęło się wspól-  
dzielnie i współpracą w realizacji zadań  
jakie podejmowała Obwodowa Lipnowska  
Organizacja konspiracyjna - zadani zarówno  
zleconych rozkazami jak i z własnej inicja-  
tywy.

Ja przygotowałem otrzymałem przydział  
na Ładuszynka w ramach działalności pla-



eduki, a następnie Łęczyńska obwodowa - obwód-placówka, o jeszcze dalej Łęczyńska sztabu obwodu. Przy tym kolportowałem prasę podziemną i wykonywałem również niektóre zadania wywiadowcze.

W ogóle byłem do dyspozycji sztabu obwodu, którego dowódcą był Zbigniew Klubiński ps. "Niekura" zamieszkały ostatnio w Toruniu, obecnie nie żyje - człowiek o wielkich zdolnościach organizacyjno-operacyjnych, odwadze, patriotyzmie i woli walki z wrogiem. i z-ca dowódcy Edmundem Głodkowskim ps. Jastrząb również d-ec specjalnego oddziału operacyjnego dla bezpośredniej walki w przypadku konfrontacji powstańczej. Byłem w składzie osobnym tegoż oddziału.

zorganizowana grupa - oddział operacyjny w obwodzie Lipno był intensywnie-jako na istniejące warunki - szkolony.

Informacja o mojej osobie to niektóre tylko sprawy wynikające ze struktury organizacyjnej obwodu Lipno krypotom "Kuznia".

Natomiast trzeba było codziennie wykonywać polecenia i rozkazy związane z działalnością konspiracyjną i przypadkowymi zdarzeniami.

Do najważniejszych z nich należą:

- Wykonanie sabotażu w cukrowni Chełmca w wyniku czego przerwano produkcję fabryki na 4 doby
- umieszczenie księdza parafii Ładuszynki o nazwisku Ptak pochodzenia niemieckiego za współpracę z niemieckim

organami bezpieczeństwa donoszące im informacje pochodzące ze słuchanych spowiedzi istotne dla śledzenia konspiratorów.

- Zorganizowanie oraz ukrycia i przechowywania broni i środków opatrunkowych meliny w gospodarstwie zajmowanym przez Niemca pełniącym funkcję wójta gminy Wielge.

- Bardzo dużą rolę spełniało dzieła nie jakie prowadzono wśród społeczeństwa i szeregu AK. a dotyczące podtrzymywania ducha zwycięstwa, przebiegu walk z Niemcami na wszystkich frontach, o rychłym wyzwoleniu z okupacji.

W ramach zleconych zadań dla łącznika sztabowego przewożeniem materiałów organizacyjnych o charakterze tajnym, dostatek się w okolicach

-9-

9

Czarnego w strefie obrotu kontrola  
dorzędną terenem prowadzoną przez patrol  
zandarmerii wzmocnionej przez uzbrojonych  
cywili pod kierownictwem „SS”. Mając tylko  
pistolet, zmuszony byłem wycofać się  
z terenu obrotu i zapasać w pobliżu  
bagna, ukryć się w błocie i wodzie w celu  
przeżycia czasu „czesania” terenu  
co trwało 26 godz. To przymusowe moczenie  
się pozostawiło ślad na zawsze w moim  
zdrowiu. Jestem całkowicie niepełno  
sprawnym.

W maju 1944 r. wraz z z-cą dowódcy  
obwodu Edmundem Głodkowskim wpadliśmy  
w zasadzkę zorganizowaną przez zandarmerię  
i Niemców cywilnych. Wracając z akcji  
przetransportowania w okolicy Dobrynia u/w  
za Wisłą 4 członków naszej akowskiej organizacji  
zostało spalonych, - nazwisk nie pamiętam -

uzbrojona grupa Niemców w liczbie 5 osób w bestialski sposób „zaatakowali” nas porostawiając w stanie nieprzytomności na pastwę losu. Rezultat tego bricia to 3 tygodniowe leżenie w ukryciu w stodole na stornie, bez pomocy lekarskiej a przywróceniu do tej stodoły przez przypadkowego erionieckiego jadącego furmanka ale już po 10 godzinach od wypadku.

Mimo wszystko wykonywałem przekazywane do realizacji zadania natch bardzo niebezpiecznych i innych rozkazów było dla mnie fantazją, a wyplýwało z przykładu mojego bezpośredniego przełożonego, którym był Edmund Głodkowski obecnie zamieszkały w Rumii ul. Młynska 19.

Bardzo aktywnymi działaczami w Okręgu Lipno byli między

innymi

- 11 -

11

- Zygmunt Detki zamieszkały w Jeleń Górze przy ulicy Szymonowskiego 4/30
  - Edward Siemion zamieszkały w Zagorciu w Libelta 12/12
  - Antoni Kazancki zamieszkały w Ładuszniakach 87-612 wuj. Włodawskie
- Wymieniem to tylko najbardziej bohaterstwo - aktywni na których można było liczyć w każdej sytuacji

Rodzina moja w czasie całej okupacji była rozbita i wywieziono w różne części terenu okupacyjnego.

Ja byłem zawsze w okolicach rodzimych i starałem się poświęcić w walce o wyzwolenie kraju, dla Niemców nieuchwytny.

Po wyzwoleniu nie udawam się zgłosiłem się ochotniczo do Hojka

połskiego i skierowano mnie do  
opieczkiej szkoły piechoty II Armii w  
Snegotcinie.

Tam po roku pobytu zaczęły się  
badania i przesłuchania w sprawie  
przynależności do Armii Krajowej.

W wyniku tych przesłuchań zostałem  
zdemobilizowany do rezerwy rozkazem  
z dnia 23 stycznia 1946 r. Nr 18450181

Po przyjęciu do ewidencji byłem na  
"ok" ale wyjechałem na ziemie dołchoł-  
nie i zatrudniłem się w administracji  
powiatowej - początkowo gminnej, a później  
szerebła powiatowego gdzie przepracowałem do  
przyjęcia na emeryturę

W całym okresie pracy w admin. powiato-  
wej byłem traktowany jako nie pełno-  
wartościowym obywatelom co dawało  
mi odczuć na każdym kroku i przy

-13-

każdej okoliczności

13

obecnie jestem w stanie spoczynku  
o bardzo <sup>stanie</sup> złym zdrowia, a leżenie nie  
odnosi pozytywnego skutku.

Nimio takiego zdrowia byłem współorga-  
nizatorem Koła SZZAK w Łęborce,  
które liczy 50 członków. Koło to poczyniło  
w stanie rozwoju szczególnie pod wzglę-  
dem organizacyjnym.

Na moje usilne zabiegi i starania  
w Radzie Miejskiej. Rada ta nadała głównej  
ulicy miasta Łęborka nazwę  
Armii Krajowej

Łęgoch.



T:U: 515 / 1151 Pom. Lipno

Regochi Franciszek  
✓ Marty informacyjne

N. 3

Lipno

1

Ręgocki Franciszek

ps. „Jeremi”

obecnie mieszka: 84-300 Lębork

ul. Jagiellońska 9/15

nr ekid. SZŻAK okr. Gdańsk 492

zob. liść I pomorskiego środziska  
Gdańsk

H.M.M.

a

Regocki Franciszek  
ps. "Jeremi"

Lipno 2  
AK

zob: T:K: 1245/2070 Pom. cz. 1/2  
- Włodawek (Lesniewski Stefan)

Wł. 1/03

Legocki Franciszek

ps. "Jeremi"

Lipno 3  
304-AK

zob. Lio'łkowski B., Polskie Podziemie  
na Kujawach..., Toruń 2008,  
s. 305, 538

RL 1/15

Ręgocki Franciszek  
Łęborok



M. 515/1151

Lipno  
AK

Ręgocki Franciszek

Regocki  
Franciszek

